



Prawie 220 tys. euro dla strażaków z OSP z gminy Pietrowice Wielkie

Prawie 220 tys. euro na zakup sprzętu i wyposażenia otrzymali strażacy z jednostek OSP z gminy Pietrowice Wielkie. Promesę na taką kwotę wręczył wójt Andrzej Wawrzynek prezesowi zarządu gminnego OSP, Janowi Herudowi, w obecności przedstawicieli wszystkich jednostek OSP z terenu gminy.

Pieniądze, a dokładnie aż 219 575,04 euro, gmina pozyskała z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, z programu INTERREG Czechy - Polska 2021-2027, na realizację projektu „Cztery żywioły - gotowi na zmiany klimatu”. Gmina Pietrowice Wielkie jest jednym z partnerów międzynarodowego projektu (obok gmin Kornowac, Krzanowice, Krzyżanowice oraz gmin czeskich). Jednym z celów przedsięwzięcia jest ochrona ludności przed klęskami żywiołowymi.

- Wyposażenie jednostek OSP była dla mnie zawsze priorytetem, ponieważ to od sprawności bojowej i gotowości do akcji strażaków zależy bezpieczeństwo naszych mieszkańców. Sporo środków na ten cel udało nam się pozyskać z zewnątrz, m.in. z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, Funduszu Małych Projektów Euroregionu Silesia oraz innych grantów krajowych.. Część pieniędzy pochodziła z budżetu gminy. Dzięki temu zakupiliśmy potrzebny sprzęt, zmodernizowaliśmy remizy, ale wiem, że potrzeby jeszcze są, więc jako gmina chcemy wykorzystać każdą nadarzącą się ku temu możliwość - powiedział Andrzej Wawrzynek, wójt gminy Pietrowice Wielkie.

Spotkanie było okazją do podsumowań współpracy jednostek OSP z wójtem i lokalnym samorządem, omówieniem potrzeb strażaków i planów kolejnych inwestycji. Andrzej Wawrzynek zapewnił, że na doposażaniu jednostek straży pożarnej gmina nie będzie oszczędzać, bo to jest sprawą bezpieczeństwa mieszkańców. Podkreślił przy tym wagę szkoleń, w jakich uczestniczą strażacy. Zwrócił uwagę na potrzebę pozyskiwania młodych ochotników i wyraził uznanie dla kobiet, których coraz więcej w szeregach OSP.

Andrzej Wawrzynek wyraził swoją wdzięczność wobec poświęcenia strażaków, za ich nieustające zaangażowanie i gotowość do niesienia pomocy, życząc im bezpiecznej służby. Strażacy, z kolei, podziękowali za wsparcie, na jakie od lat mogą liczyć ze strony wójta.

Jan Herud, podziękował za zakup trzech wozów strażackich: dla OSP Krowiarki, Cyprzanów i Pietrowice Wielkie oraz za wsparcie w organizacji zeszłorocznego jubileuszu OSP Pietrowice Wielkie. Podkreślił też wagę, jaką A. Wawrzynek przywiązuje do bezpieczeństwa ludności. - Szacunek dla wójta za to, że nigdy na strażakach nie oszczędzał - zapewnił J. Herud, naczelnik OSP Pietrowice Wielkie.

Głos zabrali następnie wszyscy przedstawiciele gminnych OSP.

- Dziękujemy za to, że po tylu latach mamy nowy samochód, co udało się m.in. dzięki staraniom wójta. Pozyskaliśmy zewnętrzne z Ministerstwa Sprawiedliwości. Wkład finansowy gminy był też oczywiście duży. - powiedział Marek Kuroczik, prezes OSP Cyprzanów.

- W imieniu OSP Maków dziękuję za rozbudowę naszej remizy. Wójt nigdy nie odmówił nam pomocy, czy to w sfinansowaniu potrzebnego sprzętu, czy to w pozyskaniu środków zewnętrznych. Strażacy to jedna rodzina i tak,

jak w rodzinie, nie zawsze się we wszystkim zgadzamy, ale w akcji zawsze stajemy razem do boju, do pomocy człowiekowi. Takiego sprzętu, jaki dziś mamy nie ma żadna inna gmina w naszym powiecie - powiedział Rafał Lesznik, naczelnik OSP Maków.

- Odkąd pamiętam, nigdy nie spotkaliśmy się z odmową. Cokolwiek było potrzebne, zawsze reakcja wójta była pozytywna. Zawsze spotykaliśmy się ze zrozumieniem i akceptacją. To za kadencji wójta otrzymaliśmy pierwszy wóz bojowy. Czekamy jeszcze na budowę nowej remizy, bo obecna jest już za ciasna. Wiemy, że już sporo zostało w tym kierunku przez wójta zrobione i widzimy, że wszystko jest na dobrej drodze do budowy nowej siedziby. - powiedział Zygfryd Wieczorek, prezes OSP Lekartów.

- Jesteśmy jedną z mniejszych jednostek na terenie naszej gminy, ale działamy bardzo prężnie. Jako pierwsi wystawiliśmy w zawodach przeciw pożarowych drużynę kobiecą. W 2023 r. gmina zbudowała nam nową remizę, z prawdziwego zdarzenia, z garażem na dwa samochody, z pompą ciepła i fotowoltaiką na obiekcie. Serdecznie za to dziękujemy. Do szczęścia brakuje nam jeszcze samochodu, bo ten, co mamy, jest już stary, ale wiemy, że doczekamy się go tak, jak doczekaliśmy się nowej remizy - podkreślił Bernard Franciczek, prezes OSP Żerdziny.

- W imieniu OSP Krowiarki dziękuję za zakup dwóch samochodów. Jak remontowaliśmy wóz, wójt nigdy nie odmówił sfinansowania zakupu potrzebnych części. Gdy staraliśmy się o pieniądze z zewnętrznych funduszy - przydzielał nam pracownika gminy, który pomagał nam w formalnościach, które nie były łatwe. Doceniamy to, że wprowadził tradycję podziękowania strażakom na koniec roku. Dziękujemy mu za to, że nigdy nas nie zostawił w potrzebie - powiedział Mariusz Stajner, prezes OSP Krowiarki.

- Kontakty z wójtem były zawsze bardzo intensywne. Nasza drużyna kobieca i młodzieżowa rozwijają się bardzo prężnie i wójt nigdy nie odmówił nam środków na funkcjonowanie. Dziękujemy mu przede wszystkim za naszą nową remizę. To wzniosło naszą jednostkę na wyższy poziom. Duży był w tym wkład naszej pracy, ale całość sfinansowana została przez gminę. Stara remiza jest teraz świetlicą, gdzie spotyka się młodzież i to jest w naszej wiosce bardzo duży postęp. - Henryk Ludwig, członek zarządu OSP Samborowice.

- Dziękujemy wójtowi za rozbudowę naszej remizy, pozyskanie samochodu, zakupiony sprzęt, za infrastrukturę wokół naszego obiektu, który został ocieplony, mamy nowy piec gazowy - powiedział Marek Krutki, prezes OSP Kornice.

- Dopóki nie zostałem naczelnikiem, nie wiedziałem, jak to wszystko funkcjonuje. Nasza remiza to był blaszak, sprzętu nie mieliśmy praktycznie w ogóle. W ciągu ostatnich 8 lat, od kiedy dowodzę jednostką, między nami było różnie, bywały spory, ale ostatecznie zakupiliśmy mnóstwo nowego sprzętu, część dzięki dofinansowaniu z zewnątrz, część z budżetu gminy. To, co najważniejsze, mamy naszą nową remizę. Jesteśmy wójtowi bardzo wdzięczni za to, co dla nas zrobił. Wisienką na torcie będzie nowy lekki wóz strażacki - powiedział Mateusz Kyrzcz, naczelnik OSP Gródczanki.

- Jesteśmy wdzięczni wójtowi za różnego rodzaju wsparcie, którego nigdy nam nie odmówił. Za poczynione starania o samochód, który nabyliśmy od Państwowej Straży Pożarnej, sprzęt, szkolenia strażaków. Zbliży się jubileusz 100-lecia naszej jednostki i liczymy, że i przy tym uzyskamy pomoc w organizacji tego ważnego dla nas wydarzenia. Wiemy, że działania są już w toku i liczymy na finał - powiedział Henryk Kasper, prezes OSP Pawłów.

Spotkanie odbyło się 10 marca, w siedzibie OSP Pietrowice Wielkie.